

# Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/4950,Organizator-przerzutu-cudzoziemcow-ukrywal-sie-na-terenie-Niemiec.html>  
24.02.2025, 21:36

## Organizator przerzutu cudzoziemców ukrywał się na terenie Niemiec

---

Zatrzymanie i przekazanie przez niemiecką policję Polaka poszukiwanego na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania pozwoliło na wznowienie przez Śląski Oddział Straży Granicznej śledztwa w sprawie przerzutu przez granicę cudzoziemców. 36 letni mężczyzna pochodzący z jednej z miejscowości w powiecie wadowickim ukrywał się na terytorium Niemiec, po tym jak w 2006 roku funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w wyniku prowadzonego śledztwa rozbili zorganizowaną grupę przestępczą, którą założył i kierował. Grupa, w skład której wchodziłoby obywatele Polski-mieszkańcy Małopolski oraz obywatel Ukrainy, zajmowała się przerzutem przez granicę obywateli Ukrainy zamierzających nielegalnie wyemigrować do Włoch. Swoich potencjalnych klientów grupa werbowała już na Ukrainie. Cudzoziemcy do Polski przyjeżdżali legalnie na podstawie polskich wiz, ale ich dalsza droga do Włoch była już nielegalna. Zaraz po przekroczeniu ukraińsko-polskiej granicy przejmowani byli przez członków grupy, którzy organizowali im zakwaterowanie w Polsce, a następnie dowóz i przerzut przez zieloną granicę, najpierw polsko-czeską a potem czesko-austriacką. W ten sposób od końca 2005 roku do czerwca 2006 roku przemycili przez granicę kilkadziesiąt osób. Cudzoziemcy podróżując nielegalnie musieli podporządkować się organizatorom przerzutu, dla których przestępcza działalność była źródłem znacznych zysków. Za korzystanie z ich "usług" Ukraińcy płacili po 3 000 euro od osoby. Śledztwo, prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Cieszynie, Straż Graniczna wszczęła po analizie ujawnionych przypadków prób nielegalnego przekroczenia polsko-czeskiej granicy przez obywateli Ukrainy. Czynności śledcze zmierzające do ujawnienia i zatrzymania organizatorów przerzutu były utrudnione, m.in. dlatego, że cudzoziemcy byli instruowani, aby w przypadku zatrzymania na granicy, wskazywać - jako organizatorów - fikcyjne osoby i podawać inne nieprawdziwe dane. Jednak żmudna praca operacyjno - śledcza funkcjonariuszy pozwoliła w końcu trafić na ślad grupy przestępczej, która w swej działalności wykorzystywała międzynarodowe kontakty. W 2006 roku efektem realizowanych przez Straż Graniczną czynności było zatrzymanie 8 jej członków. Nie udało się jednak zatrzymać ich domniemanego szefa, który tuż przed planowanym zatrzymaniem wyjechał do Niemiec. Prawdopodobnie przebywając za granicą dowiedział się o rozbiciu jego grupy i z obawy przed zatrzymaniem ukrył się i nie wracał do Polski. Jedynym sposobem jego zatrzymania i doprowadzenia przed polski wymiar sprawiedliwości było wydanie za nim Europejskiego Nakazu Aresztowania. To właśnie dzięki niemu po 1,5 roku od zlikwidowania przez Straż Graniczną kanału przerzutu Ukraińców z Polski do Włoch, policja niemiecka zatrzymała

poszukiwanego 36-letniego Polaka, a następnie przekazała go polskim służbom. Gdy mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Cieszynie usłyszał zarzut kierowania założoną wspólnie z obywatelem Ukrainy zorganizowaną grupą przestępczą mającą na celu organizowanie obywatelom Ukrainy przekroczeń granicy państwowej wbrew przepisom z Polski do Czech w zamian za korzyści majątkowe oraz zarzut wielokrotnego bezprawnego przekraczania granicy w trakcie nadzorowania przerzutu obywateli cudzoziemców. Decyzją Sądu Rejonowego w Cieszynie został tymczasowo aresztowany.